

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy. „marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów) Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Wielopole 1, tel. 22061.

Rok VII.

Nr. 3.

Kraków, piątek 5 stycznia 1945

Nie zamówiona przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6 — zł., z odnośnikiem do domu 6.50 zł. W Rzeczy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658

Komunistyczny „rząd” lubelski zadeklarował oparcie o Sowiety.

Pierwsze „posiedzenie plenarne” komunistów lubelskich.

Sztokholm, 4 stycznia. Urzędowa agencja sowietcka „TASS” podaje depeszę z Lublina, z treści której wynika, że odbyło się t. zw. posiedzenie plenarne „tymczasowego rządu” w Lublinie.

Przemawiali zarówno „prezydent” towarzysz Biernecki-Rutkowski (Blerut), jak i „premier” towarzysz Osóbka-Morawski, który zakomunikował obecnym deklarację programową „tymczasowego rządu”.

Stwierdził m. in., że utworzenie „tymczasowego rządu” odbyło się zgodnie z zasadami konstytucji polskiej z 1921 roku. Pod adresem polskiego rządu emigracyjnego w Londynie towarzysz Morawski twierdził, że Polacy w kraju i zagranicą przekonali się o tym, że dla rządu zjednoczonych faszystów Sosnkowskiego i Raczkiewicza socjalisci Arciszewski i Kwapiński odgrywały wyłącznie rolę listka figowego, celem zamaskowania reakcyjnej istoty rządu emigracyjnego. Mikołajczyk mimo, że ze swymi zwolennikami nie przystąpił do gabinetu Arciszewskiego, pozostaje nadal pod opieką faszystowską.

Twierdząc, że w Lublinie zdają sobie doskonale sprawę z tego, iż zwolenników komitetu lubelskiego nie zabija się bez wiedzy i zgody Mikołajczyka, Morawski oświadczył, że Mikołajczyk sam siebie zdystansował od narodu polskiego, wobec czego mu-

si przebywać na zawsze na emigracji. O stosunkach, łączących Lublin z Moskwą, powiadał towarzysz Morawski, który jak wiadomo z okazji utworzenia „prowizorycznego rządu” wysłał depeszę hołdowniczą na ręce Stalina, że w przyszłości zacieśni się jeszcze bardziej „serdeczna przyjaźń Polaków lubelskich z Unją Sowiecką”. W oparciu o Związek Sowiecki powstanie nowa era bezpiczeństwa kolektywnego. Morawski zakończył swe przemówienie następującym zdaniem:

„Śmiało więc patrzmy w przyszłość naszego demokratycznego państwa”.

Telegram hołdowniczy do Stalina

Sztokholm, 4 stycznia. Polski Sowiec w Lublinie, jak podała wczoraj radiostacja moskiewska, wysłał do Stalina telegram hołdowniczy.

Wymiana zdań pomiędzy Waszyngtonem i Londynem.

Sztokholm, 4 stycznia. Radio londyńskie donosi z Waszyngtonu, że wobec utworzenia „tymczasowego rządu” w Lublinie, odbyła się wymiana zdań pomiędzy rządem amerykańskim i angielskim.

Gwałtowne walki na wyspie Leyte.

Tokio, 4 stycznia. Po wylądowaniu Amerykanów na wyspie Mindoro w dniu 15 grudnia wydarzenia wojenne na wyspie Leyte zeszły nieco z powszechnej uwagi.

Gwałtowne walki obronne toczą się tam jednak nieprzerwanie, jak podaje ostatnie z Tokio sprawozdania frontowe. Główne formacje amerykańskich sił zbrojnych, które zdołały wtargnąć 12 grudnia do miasta Ormoc, starają się dalej posunąć ku północy, podczas gdy równocześnie jednostki w rejonie Mama Gesnas zdążają do przełamania się na Ormoc, a więc do połączenia się 24-tej z 32-gą dywizją. Główne uderzenie tychże formacji ku północy na Ormoc wspierali Amerykanie lądowaniami w dniach 25 i 27 grudnia w pobliżu Alampun. Slabsze siły kierowały się ponadto wzdłuż zachodniego wybrzeża wyspy ku południowi, aby przywrócić łączność z 7-mą dywizją w Alguera.

„Walka przeciwko konwojom alianckim na wodach archipelagu Filipin nie jest tylko walką przeciwko dowozowi zapasów dla przyczółków desantowych na Leyte i Mindoro, ale równocześnie pośrednio walka o supremację powietrzną”.

Tak oświadczył w poniedziałek wobec przedstawicieli prasy dowódca lotnictwa japońskiego na froncie Filipin, generał-porucznik Tominaga. Alianci — jak zaznaczył następnie Tominaga — mają do dyspozycji mniej więcej 1.300 samolotów frontowych na zachodniej Nowej Gwinei, jednakowoż pola startowe, jak np. pod Tacloban, San Jose oraz w innych punktach nie wystarczają na użycie ich do akcji. Każdy zatopiony okręt aliancki oznacza przeto zmniejszenie się widoków alianckich na rozbudowanie istniejących lotnisk, ochronę tychże lub też budowanie nowych pól startowych. Najpilniejszym zadaniem japońskiego frontu odcyżystego jest więc nadal dostarczanie samolotów w dostatecznej ilości. Każdy aparat w rękach pilota specjalnej formacji oznacza pewne zatopienie jakiegoś okrętu alianckiego.

Nalot japoński na Mariany.

Tokio, 4 stycznia. Japońskie bombowce długodystansowe dokonały dalszego ciosu na punkty oparcia amerykańskich bombowców wielkiego typu na Marianach, ekad w ostatnich miesiącach przeprowadzono w szczególności naloty na ojczyznę Japońską.

Japończycy zaatakowali w dniu 2 stycznia lotniska amerykańskie na wyspie Saipan. Jak podaje w związku z tem we środę wieczorem główna kwatery cesarska,

spowodowano w toku akcji dwa gwałtowne pożary w stanowiskach amerykańskich.

Amerykański nalot na Japonię.

Tokio, 4 stycznia. Radio japońskie podało, że samoloty alianckie przeleciały w środę ponad obszarem Osaka w środkowej Japonii.

Japońska obrona przeciwlotnicza zdołała zmusić przeciwnika do odlotu. Amerykanie zrzucaли małą liczbę bomb zapalających, nie udało im się jednak wyrządzić żadnej szkody. Kilka maszyn zestrzelono lub uszkodzono.

Angielskie czasopismo stwierdza:

Bułgarja w służbie Sowietów.

Genewa, 4 stycznia. Czasopismo angielskie „Time and Tide” omawia próby obecnego rządu bułgarskiego w zamiarze stałego uzdowienia się w Macedonii oraz wtargnięcia do greckiej części tego kraju.

Dziennik stwierdza, że wprowadzić musiano wycofać bułgarskie wojska i urzędników z greckiej Macedonii, jednak w ich miejsce wysłano tam bułgarskich komitadzi. W dawnej jugosłowiańskiej Macedonii pozostały wojska bułgarskie na podstawie pośrednictwa sowieckiego za zgodą Tito. W Sofji czynione są próby wykorzystania planu Timo w sprawie utworzenia samodzielnej Macedonii w ramach federacji jugosłowiańskiej, jako płaszczyka dla własnych dążeń, polegających na utworzeniu autonomicznej Macedonii, mającej się składać z greckiej i dawnej jugosłowiańskiej Macedonii w obrębie jakiejś federacji bałkańskiej.

Czasopismo angielskie stwierdza dalej, że odnośna propaganda radiowa może się rozwijać w Sofji pod kontrolą sowiecką i że Moskwa pozostawia w tym zakresie dużo swobody, ponieważ taka polityka jest jej potrzebna i ponieważ Bułgarja pewnego dnia będzie mogła być użyta jako dogodny kara dla odbicia wypadu rosyjskiego przeciwko Turcji.

„Time and Tide” oświadcza w zakończeniu, że wszystkie objawy potwierdzają przypuszczenie, iż stary napastnik bułgarski, jakkolwiek obecnie jest nastawiony,

Pertraktacje w Grecji nie doprowadziły do porozumienia.

Berno, 4 stycznia. Agencja „United Press” potwierdza wiadomość, że w czasie rokowań pomiędzy reprezentantami organizacji „ELAS” oraz generałem Scobie nie doszło do porozumienia w tym względzie, aby delegaci „ELAS” zgodzili się na dwa główne warunki brytyjskie, a mianowicie na złożenie broni ze strony wojsk „ELAS”, oraz na wycofanie się z Aten.

Z tego samego źródła nadechodzi wiadomość, że w Atenach nie zaszły żadne ważniejsze okoliczności. Oczyszczanie Piraeusu postępuje naprzód.

Sztokholm, 4 stycznia. Specjalny korespondent agencji Reutersa w Atenach donosi:

„We środę brytyjskie siły zbrojne podjęły atak na zachód od góry Lykabetos, celem oczyszczenia od nierządcy gesty zamieszkałego okręgu miasta Neapolis i rozszerzenia dalej ku północny rejon, zajętego przez Anglików. W skutecznej akcji przeciwko dość silnym oddziałom nieprzyjacielskim wzięto wczoraj do niewoli 70 jeńców. Dwie osoby cywilne zostały zabite granatami, które eksplodowały w pobliżu Faliron, 15 dalszych odniosło rany od pocisków granatów, które wybuchły na północ od hotelu „Grand Bretagne”. Lotnictwo angielskie zrzucało lekarstwa, materiały opatrunkowe, koce, środki żywności i papirusy dla jeńców angielskich na szosach na północ od Aten”.

Generał Plastiras przeciwko koncesjom na rzecz „ELAS”.

Sztokholm, 4 stycznia. Radio londyńskie donosi, że generał Plastiras oświadczył, iż grupa żywiołów anarchizujących zmusiła Grecję do prowadzenia straszliwej wojny domowej. Plastiras podkreślił, że z tej przyczyny jest on przeciwnikiem wszelkich dalszych koncesyj na rzecz „ELAS”.

Delegacja komunistów greckich w głównej kwaterze brytyjskiej.

Sztokholm, 4 stycznia. W Atenach oficjalnie zakomunikowano w poniedziałek wieczorem, jak podaje agencja Reutersa, że w głównej kwaterze brytyjskiej została przyjechała delegacja organizacji „EAM” pod przewodnictwem Jana Zevgosa.

Zygos był komunistycznym członkiem gabinetu Papandreu. Wraz z innymi członkami reprezentującymi obecną ruch powstania, ustąpił on przed miesiącem z rządu. Wizyta w głównej kwaterze nastąpi-

ła po nocie wystosowanej przez generała Scobie w niedzielę do organizacji „ELAS”. Scobie poprosił, aby jeden z pełnomocnych oficerów zechciał zgłosić się w głównej kwaterze, aby potwierdzić przyjęcie obydwu jego warunków i wydać zarządzenie do do wstrzymania działań nieprzyjacielskich.

Masowa mogiła pod Atenami.

Zurych, 4 stycznia. Donoszą z Aten, że w obecności lekarza sądowego oraz reprezentantów sądownictwa wojskowego dokonano otwarcia studni, położonej pod wzgórzem Phillipappos pod Atenami, w których znajdowały się zwłoki osób cywilnych pomordowanych przez członków organizacji „ELAS” w początkach powstania.

Niektórzy jeńcy mieli krtań poprzecinaną nożem, inni znów zamordowani zostali strzałami. Przy otwarciu studni obecni byli przedstawiciele dzienników zagranicznych oraz inne osoby. Zniel-złakone zwłoki przedstawiały podobno widok makabryczny.

Strzały do szefa sowieckiej komisji wojskowej.

Sztokholm, 4 stycznia. Amerykańskie czasopismo „Time” podało jako dowód związku istniejącego między bolszewizmem a ruchem powstańczym w Grecji ilustracje, będące zdjęciem z stadionu ateńskiego, gdzie pomiędzy marmurowymi kolumnami zawieszono transparent z hasłami ruchu „EAM” oraz z późnymi oznakami sierpa i młota.

W związku z tem interesująca jest również anegdota o pułkowniku Popoffie, który zajmuje stanowisko szefa sowieckiej komisji wojskowej. Czasopismo amerykańskie podaje, że podczas jednej z przerw w walkach miał on przejeżdżać przez główne ulice Aten wielkim luksusowym samochodem ze sztandarem sowieckim. Policja wzięła sztandar z młotem i sierpem jako oznaki ruchu „EAM” i dwukrotnie ostrzelała samochód. Pułkownik Popoff złożył na skutek tego oficjalny protest u rządu greckiego.

Sowietcy wyznaczają posta dla Grecji.

Sztokholm, 4 stycznia. W urzędowych kołach Aten — według doniesienia agencji Reutersa ze stolicy greckiej — liczą się z tem, że Michał Sergiej będzie w najbliższym czasie mianowany posłem sowieckim w Grecji.

Zawieszenie dzienników bułgarskich.

Wiedeń, 4 stycznia. Turecka agencja informacyjna „Anatolie” donosi z Sofji, że z dniem 1 stycznia pięć dzienników bułgarskich musiało wstrzymać swoje wydawnictwa. Wśród nich znajdują się dzienniki „Słowo”, „Zoria” i „Mir”.

Spis ludności w Turcji.

Wiedeń, 4 stycznia. Radio Ankara donosi, że rząd turecki zarządził powszechny spis ludności na rok 1945 i że odnośny projekt ustawy skierował już do Wielkiego Zgromadzenia Narodowego. Spis ludności odbyć się ma w październiku roku przyszłego. Republika turecka urządziła spisy ludności co 5 lat, ostatni odbył się w roku 1940 i wykazał wynik 18 milionów ludności.

Arcybiskup Rawenny przeciw terrorowi powietrznemu

Triest, 4 stycznia. Biskup Rawenny tacza ostrą karkę w piśmie, skierowaną do mieszkańców Rawenny i Corbii, cłwka terrorowi powietrznemu Amerykanów.

Ze wszystkich stron diecezji zarówno miast, jak i wsi otrzymuje on wiadomości o budzących przerażenie bombardowaniach, nie znajdujących często żadnego usprawiedliwienia wojskowego, a dyktowanych wprost wyłącznie żądzą niszczenia. Domy dla dzieci i starców — oświadczą następnie arcybiskup — szpitale, kościoły, szkoły, pomniki, budynki mieszkalne zostały trafione, a spokojni obywatele pomordowani podczas swej pracy w miastach i na wsi.

